

POWSTANIE I ROZWÓJ KRAKOWSKIEGO CECHU STOLARZY DO POŁ. XVI WIEKU

Spśród blisko 30 cechów, uformowanych w średnio-wiecznym Krakowie, reprezentujących ponad 40 specjalności rzemieślniczych, niewiele doczekało się kompleksowych opracowań historycznych. Mimo podjętych, jeszcze w XIX wieku, badań w tym kierunku, należy zauważyć, że w historii Krakowa rzemieślniczego widać jeszcze wiele białych plam.

Autorzy niniejszego artykułu podejmują próbę wypełnienia jednej z nich, w odniesieniu do krakowskiego cechu stolarzy. Badania na tym polu, pozwolą zweryfikować powszechną opinię, o wysokiej randze Krakowa jako ośrodka stolarsko-meblarskiego¹.

Proces powstania i ukształtowania cechu stolarzy, finalizuje się w 1549 r.², potwierdzeniem przywilejów cechowych przez Zygmunta Augusta. W II poł. XVI w., w strukturze rzemiosła cechowego, zachodzą wyraźne przemiany, zmierzające w konsekwencji do upadku instytucji cechu. Z tych powodów, autorzy umownie przyjęli poł. XVI w. jako cezurę zamykającą pewien etap w historii krakowskiego stolarstwa.

W dotychczasowym dorobku historiograficznym, problematyka stolarstwa podejmowana była przypadkowo. Nieliczne publikacje dotyczące historii meblarstwa, snycerstwa średnio-wiecznego, obyczajowości i tradycji wspólnot cechowych nie wyczerpują tematu.

Podstawowe źródła do dziejów rzemiosła krakowskiego XIV–XVI w., zebrał i wydał Jan Ptaśnik w *Cracovia artificum* 1300–1500, t. I., Kraków 1917, *Cracovia artificum* 1501–1550, t. II., Kraków, 1936. Dużą wartość przedstawiają pomnikowe wydawnictwa z XIX w., a mianowicie Franciszka Piekosińskiego *Kodeks dyplomatyczny m. Krakowa*, Kraków, 1879 i 1882, *Prawa, przywileje i statuta m. Krakowa*, t. I., 1507–1586, Kraków, 1885 oraz wydane wspólnie z J. Szujskim *Najstarsze księgi i rachunki m. Krakowa* 1300–1400, Kraków, 1879. W uzupełnieniu materiału źródłowego korzystaliśmy także z wydanych przez K. Kaczmarczyka *Ksiąg przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie* 1392–1506 (*Libri iuris civilis Cracoviensis*), Kraków, 1913.

Inne źródła, z których czerpaliśmy pojedyncze wiadomości, opublikowane zostały w wydawnictwie: *Katalog archiwum aktów dawnych w Krakowie*, t. I., Kraków, 1907. Przydatne w naszej pracy okazały się Ambrożego Grabowskiego, *Dawne zabytki m. Krakowa*, Kraków 1850, *Skarbniczka naszej archeologii*, Lipsk 1854, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852. W toku prowadzonej kwerendy źródłowej dotarliśmy do archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych. Znajduje się tu niekompletny zespół aktów dotyczących dziejów stolarstwa, z okresu XVI–XIX w. Dla naszych badań pomocne były następujące dokumenty:

- XVI-wieczna kopia statutu stolarzy z XV w.,
- statut towarzyszy cechu stolarzy z roku 1533,
- przywilej polskiej prowincji zakonu kaznodziejskiego OP, nadający stolarzom kaplicę.

W trakcie pracy wyłoniły się problemy natury terminologicznej i merytorycznej. W literaturze przedmiotu autorzy pomijali kwestię zasadniczych różnic, pomiędzy zawodem snycerza i stolarza³. Błąd ten wypływa prawdopodobnie z faktu, że stolarze (*mensatores*, *tischer*), snycerze (*sniczer*, *sculptores*), przez ponad 80 lat, byli członkami tego samego cechu wielozawodowego. Długi okres wspólnoty cechowej, leży u podstaw problemów w nazewnictwie. Wśród rzemieślników cechu malarzy, stolarzy i witrażowników, występują nazwy: *sniczer*, *snyczczer*, *snyczer*, *snitzer*, *sniczer*, reprezentujący branżę drzewną. Zamienne określenie snycerza, spotykane w źródłach, odnosi się również do sculptora. Najwcześniej w odniesieniu do stolarzy używano określeń łacińskich *mensifex*, *mensator*, które to, były w powszechnym użyciu przez cały XV i XVI w. W XV w. funkcjonowało równoległe niemieckie określenie stolarzy – *tischer* (także *tytschir*, *thiszer*, *tescher*).

Polskie określenie rzemiosła po raz pierwszy spotykamy w roku 1473⁴. Występuje kilka form rodzimej nazwy: *stolarz*, *stolars*, *stolar*, *stolarz*. Powyższe zestawienie nie wyczerpuje listy problemów terminologicznych. W *Libri iuris civilis Cracoviensis* znajdujemy wiadomość o niejakiem Matisie Papyerzu, który określony został jako *pictor vel sniczczer*⁵. Z całą pewnością nie był on jedynym malarzem, który parał się snycerką. Historyk, poszukujący w źródłach informacji o stolarzach również z dużą uwagą, musi traktować informacje z XIV i XV wieku odnoszące się do malarzy (*pictor*, *moller*). Wiadomości o stolarzach znaleźć można także często przy wzmiankach o szklarzach (*glazer*, *vitator*, *sklarz*) oraz pozłotnikach ksiąg (*iluminator*, *aurifolator*, *goltsloer*), do ostatniej dekady XV wieku pozostających we wspólnocie cechowej.

STOLARSTWO UDOMOWIONE

Po raz pierwszy, stolarze pojawiają się w źródłach stosunkowo późno, bo w drugiej połowie XIV wieku⁶. Ich poświadczona obecność od tego czasu nie jest równoznaczna z istnieniem cechu. Zarówno w *Libri iuris civilis Cracoviensis*⁷ jak i w *Najstarszych księgach i rachunkach m. Krakowa* do XV wieku określenie *mensator* lub *tischer* pojawia się niezwykle rzadko. Trudno uwierzyć, aby aż do tego czasu, podstawowe wyroby stolarskie jak stół, łóżko czy skrzynia nie były w powszechnym użyciu. Taki bowiem wniosek mog-

libyśmy wyciągnąć, sugerując się przeglądem źródeł. Rozumowanie to jednak byłoby błędne. To prawda, że poziom życia mieszkańców XIV wiecznego Krakowa nie wymagał licznych i złożonych sprzętów domowego użytku, jednak te podstawowe znajdowały się w każdym domu. Mała ilość stolarzy w mieście tłumaczy się umiejętnością wykonywania podstawowych przedmiotów z drewna przez samych domowników. Zwykły mieszkaniec naszego miasta nie potrzebował stolarza chcąc wykonać prosty, używany wówczas mebel⁸. Należy zaznaczyć, że w tradycji Słowian „samowystarczalność” stolarska była oczywista.

Charakter stolarstwa jako rzemiosła udomowionego nie stwarzał warunków sprzyjających dla zrzeszenia się rzemieślników. Z tego powodu, proces zorganizowania cechowej produkcji stolarskiej, przeciągnął się do XV wieku. Rzemiosła nie reprezentujące charakteru domowego lecz zawodowo-usługowy, zorganizowały się w cech, znacznie wcześniej, o czym poświadczają zachowane, następujące statuty: kuśnierzy (pellifices), z r. 1377⁹, kapeluszników (pileatores), z r. 1377¹⁰, konwisarzy, ludwisarzy, paśników, mosiężników, kotlarzy (cantrifusores, stannari, cuprifabri, cingulatores, rufifusores), z r. 1412¹¹. Z całą pewnością do 1399 roku sformowało się trzynaście cechów: paśników, rękawiczników, sukienników, garbarzy, rymarzy, szewców niemieckich, szewców polskich, sadelników, kuśnierzy, piekarzy, czapników, rzeźników¹².

STOLARSTWO CECHOWE 1406–1489

Przełom XIV i XV wieku to okres znamienity w dziejach Krakowa. Wyniesiony do roli stolicy o randze europejskiej za panowania Kazimierza Wielkiego, w czasie rządów Andegawenów i Jagiellonów musiał sprostać nowym wymaganiom, stawianym znaczącym ośrodkom politycznym. Dynamiczny rozwój metropolii i postępująca za nim dostatność jej mieszkańców, nie pozostaje bez wpływu, na zapotrzebowanie na dzieła rzemiosła artystycznego. Przedmioty sztuki użytkowej i sakralnej cechuje coraz wyższy poziom artystyczny. Zachowane do dzisiaj dzieła sztuki gotyckiej z pocz. XV wieku znamionuje, obok unikalnej wartości, złożoność rękodzieła wskazująca na potrzebę współdziałania rzemieślników kilku specjalności. Księgi przyjęć do prawa miejskiego poświadczają zwiększony napływ rękodzielników — artystów¹³, pochodzących głównie z terenu Niemiec.

Zdobywając coraz silniejszą pozycję w mieście, specjaliści branż artystycznych łączą się w struktury cechowe. Jedną z grup stanowili, zorganizowani w cech w roku 1404 malarze¹⁴. Pierwszymi odnotowanymi starszymi tej contubernii byli Niclos Spekfleisch i Dominicus Goltzloer. Specyfika zawodu malarzy wymagała, w XV wieku, bliskiego ich współdziałania z innymi branżami, wśród których najważniejsze miejsce zajmowali specjaliści obróbki drewna. To oni przecież, dostarczali malarzom tzw. tablice pod obrazy, stelaże, szafy i skrzydła do malowanych później ołtarzy, a nawet zajmowali się obróbką snycerską pewnych detali¹⁵.

Nic dziwnego, że nielicznie reprezentowani dotychczas w mieście stolarze, w roku 1406 wchodzi do założonego dwa lata wcześniej cechu malarzy¹⁶, od razu odgrywając w nim ważną rolę. Obok stolarzy, w tym samym roku, do cechu wchodzi szklarze (vitratores), pozłotnicy ksiąg (aurifoliatore). Pierwszymi starszymi tego wielocłonowego cechu byli „...Michil tischer, Stanislaus vitrator et Thomas moler...”¹⁷. Powstały w ten sposób cech, istniał do roku 1488, nie licząc epizodycznej samodzielności stolarzy w roku 1413. Ten

osiemdziesięcioletni okres wspólnoty cechowej, charakteryzują cały czas bliskie powiązania, niekoniecznie zawodowe, rzemieślników pokrewnych specjalności. Przyjmującemu prawo miejskie malarzowi Piotrowi Garwolowi, dawał ręką imię stolarz Jakub (r. 1458)¹⁸, a szklarzowi Lorencowi poświadczają malarz Martin i Martinus stolarz¹⁹. Ślady podobnych praktyk pozostawiają nam źródła niejednokrotnie²⁰.

Obok stolarzy funkcjonują w cechu snycerze, spotykani w źródłach od samych początków XV wieku²¹. Już w roku 1407 snycerz Mikołaj, obok malarza Wenczlawa i stolarza Thomasa Brunnera pełnił funkcję starszego cechu. Wyłania się w tym miejscu problem o istotnym znaczeniu. Jaka była różnica pomiędzy stolarzami i snycerzami? Nie jest to problem tylko akademicki. Jeszcze w XVI wieku, widzimy uporczywe starania starszych cechu stolarskiego, wówczas już samodzielnego, aby rozdzielić wzajemne kompetencje²². W XV wieku w strukturze cechowej, snycerze zajmowali tę samą pozycję co stolarze. Obrazem tego są wykazy starszych cechu. Spisy te, jak można przypuszczać, wskazują na pewną zasadę jaką przy dokonywaniu wyborów kierowali się członkowie cechu malarzy, stolarzy i szklarzy. Bardzo często spotykamy na stanowiskach starszych cechu trzech lub dwóch rzemieślników po jednym z każdej specjalności²³. W takiej sytuacji, występujący zamiennie ze stolarzami snycerze, wyraźnie reprezentują branżę drzewną wielozawodowej confraternii. Rangę snycerzy potwierdza piastowanie przez nich ważnych funkcji w korporacji. Niejaki Niclos Snycczer jest tego przykładem, skoro urząd starszego pełnił sześciokrotnie i przez ponad dwadzieścia lat pojawia się w źródłach dotyczących cechu²⁴. Te same uprawnienia snycerzy wewnątrz contubernii nie oznaczały identyczności wykonywanego zawodu. Świadczy o tym m.in. fakt, że zarówno wzmiankowany Niclos a także Jakub z Wrocławia²⁶, Gregorius²⁶, Lorencz z Magdeburga²⁷, jak i niejaki Mathias²⁸ obecni w aktach miejskich w tym czasie, określane są zawsze jako snycerze, ewentualnie rzeźbiarze (sculptores), ale nigdy jako stolarze. Podobnie Wit Stwos, zajmujący co prawda wyjątkową pozycję w mieście, nigdy nie jest określany inaczej jak snycerz lub sculptor. Dzieła snycerzy, cechował, niewątpliwie wyższy poziom artystyczny i odmienną tematykę twórczą. Nie wykluczając drobnych prac o charakterze użytkowym, musimy zauważyć, że z materiału źródłowego wyraźnie wynika, że zadaniem snycerzy było wykonywanie dzieł o charakterze figuralnym. Wzmiankowany już wyżej Laurencusz, w roku 1463 zobowiązał się wykonać dla pana Mikołaja z Kalisza, doktora i kanonika krakowskiego „...13 ymagine...”²⁹. W innym miejscu Laurencusz „...de Stradomya...”, określane jest wprost „...sculptor imaginum”³⁰. Źródła korelują z opiniami historyków sztuki, podobnie oceniającymi pracę snycerza. Tadeusz Dobrowolski skłania się nawet ku temu, aby figurę słynnej „Madonny z Kruźlowej”, związać z przebywającymi wówczas w Krakowie snycerzami Jakubem lub Mikołajem³¹.

Trudno nam dzisiaj dokonać pełnego przeglądu działalności snycerzy w XV wiecznym Krakowie, wobec wielu strat w substancji zabytkowej ówczesnej stolicy oraz konsekwentnie przestrzeganej anonimowości obiektów ocalałych. Możemy jednak stwierdzić bez wątpienia, że warsztat snycerza był przede wszystkim warsztatem artysty.

Nie możemy jednak odmówić XV-wiecznym stolarzom talentów i umiejętności artystycznych, których rzemiosło „...tak bardzo ze snycerstwem się wiązało...”³². Oprawa ornamentacyjna, w gruncie rzeczy rzeźbiarska, a nawet kompozycja, była często dziełem stolarzy. Wolno przypuszczać, że zachowane stalle późnogotyckie z kościoła św. Krzyża w Krakowie, dotychczas nieustalonego autorstwa, są dziełem stola-

rza. Najdoskonalszym jednak przykładem, jest działalność w Krakowie, Bartłomieja stolarza z Sącza, który występuje w źródłach jako „...artifex mensarum alias thessar...”³³. Określenie „...de Sandecz...” wskazuje, że umiejętności swoje nabył w Sączu i tam posiadał warsztat, od 1486 źródła wiążą jego działalność z Krakowem i dlatego można przypuszczać, że ok. tego roku osiadł w stolicy³⁴.

Kiedy z początkiem 1486 roku opuścił Kraków Wit Stwosz, Kapituła Krakowska w październiku powzięła postanowienie wykonania nowych stall katedralnych. Powierzono to zadanie rzemieślnikowi, który po Stwoszu dawał największe gwarancje powodzenia dzieła. „Formae” krakowskie miały być wykonane na wzór stall z katedry gnieźnieńskiej ale w sposób doskonalszy i na wyższym poziomie artystycznym. Z umowy wynika, że stalle te były w ogólnych zarysach podobne do dzisiejszych. Biegły po obu stronach chóru, wzdłuż całej jego długości i posiadały „...z jednej strony ambonę — cathedra praedicatoris...”³⁵. Za wykonane dzieło, Bartłomiej miał otrzymać 110 marek oraz już istniejące stalle, które ufundował wcześniej „...Nicolaus de Sienno...”, kanonik krakowski. Oprócz stall katedralnych, Bartłomiejowi, możemy także przypisać wykonanie dwóch cyborii dla kościołów w Niegowici i Biesiadku³⁶.

Należy mieć jednak świadomość, że autor nowych stall katedralnych, prezentował nieprzeciętny poziom wykonywanego rzemiosła. Nieprzypadkowo, powierzono prace rzemieślnikowi z odległego Sącza. Przeciętni stolarze krakowscy w głównej mierze wykonywali proste sprzęty codziennego użytku. Ubogi materiał źródłowy ukazuje nam tylko w zarysie zakres produkcji krakowskich warsztatów. Najwięcej informacji dostarcza nam XV-wieczny statut cech stolarzy, odnaleziony w archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych (omówienie problemów związanych z nieznanym statutem stolarzy w dalszym ciągu niniejszego artykułu). W zestawieniu prac, które obligatoryjnie miał wykonać rzemieślnik w ramach egzaminu mistrzowskiego czytamy:

„...Napŷrweŷ skrzŷnŷą ze dwŷma dnoma z dwoŷtŷmŷ ladŷschowŷ, podlug cŷrckla a tha skrzŷnŷa ma bycz drzewa ŷaworowego.

Wthory stol dwoŷtŷ według cŷrŷrklya.

Trzeciŷ pŷsarskŷ stol sladŷssarŷ na trzech stronach. A zebŷ then stol mogl odsŷbowacz, a gđŷ ssŷe zassŷe przyczŷga, zebŷ gŷ mogl otworzŷcz, ŷako skrzŷnŷa...”³⁷.

Wyliczone tutaj meble, należały do podstawowych, używanych zarówno w społeczności mieszczańskiej jak i w środowisku duchownym. Najpopularniejszym z nich była skrzynia, mebel wielofunkcyjny, zastępujący w zależności od potrzeb szafę, łóżko czy miejsce do siedzenia. Autentyczną ilustracją tego mebla jest zachowana tzw. „skrzynia z Woli Radziszowskiej” — obecnie w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu. Skrzynia ta, jest dziełem anonimowego autora, z końca XV wieku i pochodzi prawdopodobnie z Małopolski³⁸. Wyliczony w statucie „...pŷsarskŷ stol...” to pulpit, mebel niezbędny do pracy naukowej i kopiowania ksiąg. Tego typu sprzęty z całą pewnością znajdowały się zarówno w klasztorach, szkołach parafialnych i na akademii. Wśród dokumentów, dotyczących dzieł krakowskiego stolarstwa, znajdujemy krótką wzmiankę z roku 1495, mówiącą o wykonaniu innego mebla — almarii. Ową „...Armarium cum tribus cameris...” miał wykonać „Hannus mensator de Stradomya...” dla czcigodnego Mikołaja, profesora teologii w Krakowie³⁹. Niestety, w tekście brak jest dokładnego opisu mebla, którego kształt, wymiary i przeznaczenie, były prawdopodobnie oczywiste dla obu układających się stron. Taka szafa mogła być użytkowana zarówno dla przechowywania ksiąg, jak i ubiorów, szczególnie

szat liturgicznych. Pewne wyobrażenie o wyglądzie gotyckiej almarii daje nam zachowana szafa z roku 1455 ze skarbca Katedry Wrocławskiej. Jest to masywny, ciężki mebel z czterdziestomaśmioma szufladami, zamykany dwuskrzydłowymi drzwiami. Choć związana z wrocławskim ośrodkiem stolarskim, szafa ta, może być porównywalna z produktami ośrodków z Krakowa i Małopolski. Świadczyć o tym może podobieństwo detali ornamentacyjnych mebla wrocławskiego z ornamentyką szafy ściennej w zakrystii Katedry Przemyskiej⁴¹ oraz kołyski jasełkowej, przechowywanej do dziś w klasztorze sióstr Klarysek w Krakowie⁴².

Pomocnym uzupełnieniem rodzajów mebli, wytwarzanych w XV-wiecznym Krakowie, są także źródła ikonograficzne. Do najciekawszych możemy zaliczyć: miniatury „Kodeksu Be hema”, Ołtarz Mariacki Wita Stwosza, tablicę epitafijną Kallimacha z kościoła O.O. Dominikanów, „Zaśnięcie Matki Boskiej” na witrażu w kościele Bożego Ciała, malowidła ścienne w kościele O.O. Franciszkanów Konwentualnych i Poliptyk Augustiański (obecnie w MNK w Krakowie). Pozwalają nam one zaliczyć, do zestawu mebli produkowanych w Krakowie: stoły, proste stołki, najczęściej bez oparcia i łóżka. Niektóre z nich cechują jeszcze wyraźne formy romańskie, jak np. łóżko z kwatery „Narodzenie Najświętszej Marii Panny” Ołtarza Mariackiego czy stół widoczny na Poliptyku Augustiańskim. Inne, jak stoły z miniatur „Kodeksu Be hema” charakteryzują formy rozwiniętego gotyku. Obok produkcji meblarskiej, krakowscy mensifices z całą pewnością zajmowali się także stolarką budowlaną. Świadczy o tym wymownie fragment statutu stolarzy przechowywanego w archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, który brzmi następująco: „...zadni skliarz nie ma ramow dzielacz do blon sklianych, jeno stholiarze...”⁴³. Z innego przepisu dotyczącego relacji pomiędzy malarzami a stolarzami dowiadujemy się, że ci ostatni robili także „...tablicze...” niezbędne malarzom do malowania obrazów. Uogólniając problem krakowskiej produkcji stolarskiej tego czasu należy pamiętać, że wnętrza gotyckie były w gruncie rzeczy surowe i skromne. Stół i ława przy ścianie lub jedno łóżko na środku to często całe wyposażenie gotyckiej komnaty. Pustkami świecą także wnętrza warsztatów z „Kodeksu Be hema”. Ludzie średniowiecza umieli obchodzić się w życiu bez wielu, dzisiaj zdaje się niezbędnych mebli. Taki stan rzeczy determinował małą ilość stolarzy w mieście. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia są wnioski płynące z analizy przyjęć do prawa miejskiego w XV wieku. Rzemieślnicy takich specjalności jak: szewcy, krawcy, piekarze, rzeźnicy, złotnicy spotykani są wśród rzeszy tych, którzy otrzymali prawo miejskie kilka a nawet kilkanaście razy do roku. Przynajmniej raz w roku, możemy odnotować przyjęcie praw przez garbarzy, siodlarzy, sukienników, kapeluszników i in. Stolarza, pragnącego otrzymać miejskie prawo spotykamy w „Libri iuris civilis” raz na 3–5 lat. Poważniejsze zmiany miał przynieść dopiero schyłek XV-go wieku.

STRUKTURA NARODOWA CECHE

Pojawiający się w źródłach, w drugiej poł. XIV wieku stolarze byli przybyszami z Niemiec. Z całą pewnością, rzemieślnikami narodowości niemieckiej byli dwaj stolarze wymienieni w 1362 roku przy okazji prowadzonej sprawy o zabójstwo, a mianowicie Hermanus i Michaelis⁴⁴. Założony w 1404 roku cech malarzy skupiał w głównej mierze rękodzielników niemieckich. Charakteru narodowego *contubernii pictorum* nie zmieniło dołączenie się w 1406 roku stolarzy i szklarzy. Przegląd źródeł wskazuje, że do lat siedemdziesią-

tych XV stulecia oblicze narodowe wielozawodowego cechu pictorum, mensificum i vitratorum nie uległo zmianie. Przez cały ten czas, widoczna jest przewaga rzemieślników niemieckich. Prawo miejskie, przyjmują głównie rzemieślnicy z miast germańskich, sprawują urzędy starszych cechu, dominują w aktach sądowych. Pierwszy stolarz o polskim brzmieniu nazwiska — Stanisław Jankowicz przyjmuje prawo miejskie w 1470 roku⁴⁵, a polską nazwę w odniesieniu do zawodu stolarskiego spotykamy pięć lat później⁴⁶. Od tego czasu źródła dokumentują nam, zrazu powolny proces polonizacji wśród stolarzy, wchodzących w skład wielozawodowego cechu. O postępującej polonizacji świadczy też zmiana w nazewnictwie rzemiosła stolarskiego. Coraz rzadziej używaną jest niemiecka nazwa „tischer”, a powszechną formą staje się łacińskie określenie „mensator” lub polskie „stolarz”. Powyższe zmiany najlepiej ilustruje tabela:

	A	B	R	C	D	R	Inni
do roku 1470	20	1	21	9	1	10	8
po roku 1470	4	7	11	2	9	11	4

Objaśnienia do tabelki:

- A — Liczba stolarzy proveniencji niemieckiej, którzy przyjęli prawo miejskie wg, LIC
 B — Liczba stolarzy polskich, którzy przyjęli prawo miejskie wg, LIC
 C — Liczba stolarzy proveniencji niemieckiej, którzy pełnili urząd starszych cechu, wg CA
 D — Liczba stolarzy polskich, którzy pełnili urząd starszych cechu, wg CA
 R — razem

Podane zestawienie sporządzone jest na podstawie dwóch źródeł, Księgi przyjęć do prawa miejskiego i spisów cechmistrzów. Specyfika tych źródeł sprawia, że samo zestawienie może być pomocne z pewnym zastrzeżeniem. Nie wykazuje ono stolarzy urodzonych w Krakowie, tutaj wykształconych i pracujących w swojej specjalności, którzy nigdy nie pełnili urzędu starszego cechu.

Mimo powyższego zastrzeżenia, z układu tabelarycznego można wyciągnąć wnioski, które pozostają w zgodzie z ogólną strukturą narodowościową ówczesnego społeczeństwa krakowskiego jak również „... naturalnym procesem postępującej polonizacji miasta...”⁴⁷.

Na tle podobnych procesów zachodzących w innych grupach rzemieślniczych, wśród stolarzy polonizacja przebiegała z pewnymi oporami. Rodzime nazwy rękodzielników innych specjalności (malarze, krawcy i in.) spotykamy już od poł. XV. wieku. Z drugiej strony znamy przykłady środowisk cechowych, gdzie do końca XV stulecia utrzymuje się przewaga żywiołu niemieckiego. Wydaje się więc, że sformułowane w XIX wieku opinie o wybitnie polskim charakterze cechu stolarzy już w XV stuleciu, należy poddać weryfikacji.

PROCES USAMODZIELNIANIA SIĘ CECHU STOLARZY

Uprawianie jakiegokolwiek rzemiosła w średniowiecznym Krakowie, wiązało się z obligatoryjną przynależnością do cechu. Mała ilość stolarzy w mieście — a więc brak warunków

do zrzeszenia się w ramach własnej samodzielnej confraterni — to także jeden z powodów, że krakowscy mensifices weszli w szeregi cechu malarzy, szklarzy i pozłotników ksiąg. Mimo że istniała konieczność bliskiej współpracy pomiędzy rzemieślnikami wymienionych branż, stolarze wykazali aktywność w dążeniu do samodzielności stosunkowo wcześnie. Pierwszą próbę usamodzielnienia poświadczają spisy starszych cechowych, zamieszczane corocznie w księgach radzieckich. Od roku 1406 do 1412 rejestry cechmistrzów podają następujące określenia cechów: „magistri mensificum, vitratorum, pictorum et aurifoliorum”⁴⁸, „pictores, vitratores et mensifices”⁴⁹, „seniores pictorum, mensificum, vitratorum”⁵⁰, „seniores mechanicorum pictorum, vitratorum, mensificum, auriculatorum”⁵¹, „mensificum, pictorum etc.”⁵², „seniores et magistri mechanicorum pictores, vitratores, mensifices”⁵³, „pictorum, mensificum”⁵⁴. Tymczasem w 1413 roku, stolarze występują osobno, a malarze i witrażownicy łącznie. Starszymi cechu wg spisu są Marcus, Jorge — stolarze⁵⁵. Oddzielny rejestr „seniores fabrorum pictorum, vitratorum” i „seniores mensificum” dowodzi, że stolarze posiadali w tym czasie odrębny, własny cech.

Niestety, brak nam wykazu starszych z roku 1414. Być może, co nie jest wyjątkiem⁵⁶, w tym roku taki w ogóle nie został sporządzony. Samodzielność cechowa stolarzy w 1414 r. pozostaje więc w sferze przypuszczeń, choć materiał źródłowy nie wyklucza takiej możliwości. Rejestr z roku 1415 przywraca dawny stan rzeczy. Mensatores krakowscy występują obok malarzy i witrażowników⁵⁷. Od tego roku aż do roku 1488, wymieniane trzy specjalności pojawiają się nierozłącznie.

W wydanym w roku 1885, pierwszym tomie Praw, przywilejów i statutów m. Krakowa (1507–1586), Franciszek Piekosiński, zamieszcza krótki dokument Rady miejskiej z roku 1519, dotyczący cechu stolarzy.

Z aneksu wynika, że ów dokument jest tylko dopiskiem na polskim tłumaczeniu statutu cechowego stolarzy z roku 1419. Genezę całego dokumentu wyjaśnia XVI-wieczny dopisek, który cytujemy: „Z nyemczyckiego lystu przelozone 1524 a sasye s papyrowego lystu przepysano...”⁵⁸. Pierwszy wniosek, który nasuwa się po zapoznaniu z tą informacją pozwala przyjąć, że w roku 1419 cech stolarzy stanowił samodzielną korporację. Jednakże wiadomość ta pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem źródłowym. Spis cechmistrzów z 1419 r. wyraźnie podaje, że Nicolaus Spekfleysch i Petrus mensifex są starszymi cechu wielozawodowego: pictorum, mensificum, calopedistarum (epizodycznie) i vitratorum⁵⁹. Następne lata, jak wzmiankowaliśmy wyżej, potwierdzają wspólnotę cechową.

Kwerenda źródłowa, przeprowadzona w archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, przyniosła cenne rezultaty. Dotarliśmy do całego dokumentu, którego jedynie krótki i końcowy fragment dopisany w 1519 r., wydał Fr. Piekosiński⁶⁰. Trudno nam dzisiaj odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wydając w Kodeksie Dyplomatycznym m. Krakowa (Kraków, 1882) źródła dotyczące XV stulecia, nie uwzględnił statutu stolarzy z 1419 r. Z pewnością kopię statutu znał, skoro fragment jej umieścił w wydawnictwie Prawa, przywileje i statuta m. Krakowa. Nie mógł mieć raczej wątpliwości, co do autentyczności przekazanej przez kopistę treści, skoro własną ręką dopisał: „... Powyższa ustawa dopisana jest na polskim tłumaczeniu statutu cechowego z r. 1419, przechowywanem w cechu stolarzy krakowskich...”⁶¹.

Wydaje się, że jedynym wytłumaczeniem pominięcia statutu, pozostaje trzyletnia przerwa pomiędzy wydaniem Kodeksu Dyplomatycznego m. Krakowa (1882 r.) a pierwszym

tomem Praw, przywilejów i statusów m. Krakowa (1885 r.) Innymi słowy, wydając Kodeks dyplomatyczny, mógł Piekosiński nie znać zasobów archiwum cechu stolarzy. Z całą pewnością nie mamy tutaj do czynienia z prostym przeoczeniem. Dowodem rzetelności wydawcy, może być dodatek źródłowy zamieszczony w części II, III, IV Kodeksu dypl. Mimo że druk tomu był na ukończeniu, zdecydował się autor, na wydanie dwóch w ostatnim czasie odkrytych źródeł⁶². Gdyby znał wtedy treść statutu stolarzy, niewątpliwie zamieściłby go w dodatku. Ponieważ dokument, znajdujący się do dzisiaj w archiwum stolarzy, nie został dotychczas w całości opublikowany ani poddany analizie, nie było możliwości zweryfikowania, trudnej do przyjęcia daty 1419 r. Niektórzy badacze przyjęli ją bezkrytycznie w literaturze przedmiotu⁶³. Należy rozważyć następujące hipotezy:

1. Ustawa cechowa dotyczy rzeczywiście roku 1419, ale ogólna sytuacja stolarzy w mieście, nie pozwoliła utrwalić samodzielności.

2. Mamy do czynienia z pomyłką kopisty.

Ad. 1. Ewentualność taką podważa analiza dat dziennych źródeł. Dokument znajdujący się w archiwum stolarzy, rzekomo z 1419 r. wystawiony został w poniedziałek, po Poczęciu Marii Panny, tj. w II dekadzie grudnia, natomiast rejestr starszych cechu z 1420 r. nosi datę „...14 Februarii”⁶⁴. Oczywiście data ta, nie dotyczy wyboru starszych wszystkich cechów krakowskich, ale oznacza dzień wpisu do ksiąg miejskich. Trudno więc skłonić się ku tezie, że stolarze posiadali własny cech ze statutem, przez okres niecałych dwóch miesięcy.

Ad. 2. Tezę o pomyłce kopisty podważyć dużo trudniej. Treść dokumentu archiwalnego kopiowana była dwukrotnie, jak wynika z dopisku autora ostatniej kopii, Bartłomieja Becha de Bycza.

W 1524 roku dodatkowo dokument był tłumaczony z języka niemieckiego, który wcale nie był już tak powszechny. Autora tego tłumaczenia nie znamy. Trudno przypuszczać, aby był nim Bartłomiej Bech skoro wydarzenia te dzielił okres 21 lat. Możliwość pomyłki wolno odnieść do trzech ewentualnych dat.

1. 1413 rok — okres poświadczonej samodzielności cechowej,
2. 1489 rok — cech stolarzy występuje osobno w wykazie cechmistrzów,
3. 1490 rok — powstanie odrębnego statutu malarzy, rzeźbiarzy i witrażowników, co pozwala sądzić, że w tym samym roku statut własny mogli otrzymać stolarze.

Autorzy artykułu, choć świadomi, że nie są w stanie dzisiaj definitywnie rozstrzygnąć wątpliwości związanych z datowaniem dokumentu, przypuszczają, że tekst statutu pochodzi z 1490 r. Przypuszczenia swoje opierają się na następujących przesłankach. Najczęściej stosowaną formą zapisu daty rocznej był w XV stuleciu zapis słowny. W kopii sporządzonej przez Bartłomieja Becha w 1545 r. data 1419 r. jest także zapisana słowami⁶⁵. Jeżeli scriptor wykonywał swą pracę rzetelnie, a sądząc z aneksu tak właśnie podchodzi do swych obowiązków Bartłomiej, data oryginału zapisana była także w ten sposób. Mylnie odczytanie słownego zapisu „dziewiętnaście” (niem. neunzehn), „dziewięćdziesiąt” (niem. neunzig) jest najbardziej prawdopodobne. Identyczny rdzeń liczebnika, ta sama ilość sylab potwierdzają to rozumowanie. Następnego argumentu dostarcza fakt, że w 1490 r. nadaje Rada miejska statut cechowi malarzy, rzeźbiarzy i witrażowników, zredagowany w jęz. niemieckim⁶⁶, podobnie jak w pierwszej redakcji dokument stolarzy, rzekomo z 1419 r. Skoro w rok po rozłamie w cechu wielozawodowym, otrzymu-

ją statut rzemieślnicy trzech wymienionych branż, logicznym byłoby jednocześnie nadanie praw nowemu drzewnemu cechowi.

Porównanie treści zachowanego statutu malarzy etc. z kopią Bartłomieja Becha nie daje jednoznacznych wyników. Podobnie sformułowany jest wstęp i pierwszy akapit. W obydwóch dokumentach wyliczone są obowiązujące w cechu sztuki mistrzowskie. Kandydaci na mistrzów mieli wykonać trzy majstersztyki. Redakcja tego fragmentu jest porównywalna. Jednocześnie interesującą zbieżność, znajdujemy w tej części ustaw, w której określa się kary za najrozmaitsze przewinienia. Występują cztery identyczne wymiary kar: półgrosz, jeden grosz, sześć groszy i funt wosku. I tak za niestawienie się na mszę żałobną i pogrzeb współtowarzysza cechowego, zarówno malarz, jak i stolarz musiał wpłacić do kasy cechu jeden grosz kary⁶⁷. Podobnie karana była nieobecność na zebraniu cechowym⁶⁸. Funt wosku musiał zapłacić ten kto „poczciwie się nie miał albo niesłusznie mówił, lub nosił przy sobie broń”⁶⁹. Podobny wymiar kar, jak i przytoczone wyżej okoliczności przemawiają za hipotezą, że obydwa dokumenty powstały w tym samym czasie.

Pozostałe części dokumentów różnią się od siebie, zarówno stroną redakcyjną jak i zawartością merytoryczną. Statut cechu stolarzy jest zdecydowanie rozbudowany i szczegółowy w swych postanowieniach. Jednak to spostrzeżenie niczego nie przesądza. Z treści statutu malarzy dowiadujemy się, że pewne prawa mieli oni nadane już 8 lat wcześniej. Być może te, niezachowane starsze ustawy określały wyczerpująco zasady funkcjonowania cechu i nie wymagały dokładnego omówienia w 1490 roku.

Sugestywne wnioski nasuwa porównanie ustawy skopiowanej przez Bartłomieja Becha, ze statutem, nadanym stolarzom przez Zygmunta I w roku 1547⁷⁰. Ogólna konstrukcja dokumentu, jak i jego obszerne fragmenty, są oparte na treści kopii Bartłomieja Becha. Gdyby przyjąć założenie, że XV-wieczny statut stolarzy pochodzi z r. 1419, trudno sądzić, aby ponad stuletnia treść pozostała aktualna aż do roku 1547.

Natomiast statut z 1490 roku, po pewnych przeróbkach, mógł stać się podstawą nowych zasad prawnych.

Niezależnie od tego, jaką datę powstania posiada dokument, cenniejszy wydaje się sam fakt „odnalezienia” statutu. Jak dotychczas znane są statuty cechowe następujących branż rzemieślniczych: kuśnierzy (1377), kapeluszników (1377), nożowników (1403), garncarzy (1406), ludwisarzy i paśników (1412), krawców (1434), bednarzy (1435), kołodziejów i stelmachów (1445), mydlarzy i świeczarzy (1449), tkaczy i barchanników kleparskich (1456), tkaczy kazimierskich (1457), tkaczy i barchanników krakowskich (bez daty, odtworzony na podstawie statutów pochodnych), piekarzy (1458), kuszników (1463), rymarzy (1465), powroźników (1503)⁷¹.

Szczególną uwagę należy zwrócić na statut nożowników z 1403 roku. Nie znamy go ani z oryginału ani z Kodeksu Behema. Jego tekst przetrwał do naszych czasów, dzięki XVI-wiecznemu przekładowi na język polski⁷². Na analogicznej zasadzie, dzięki kopii Bartłomieja z Biecza, historia krakowskiego rzemiosła została wzbogacona o nowy, nieznany dotąd statut cechu stolarzy.

Na koniec oddajemy głos samemu Bartłomiejowi Bechowi, podsumowujący jego wysiłek jako pisarza:

„... Czytelniku, a jeśli ci się coś wyda błędne przypisz to, nie mnie lecz ułomności ludzkiej i popraw...”⁷³.

Autorzy artykułu, stosownie do powyższych życzeń, poprawiają ewidentną pomyłkę w datowaniu dokumentu. Mając nadzieję, że jeżeli ich argumentacja okaże się nieprzekonywująca, zostanie to przypisane nie im lecz ludzkiej ułomności.

ROZDZIAŁ CECHÓW

Jak już wzmiankowaliśmy wyżej, ostateczny rozdział krakowskich malarzy, stolarzy i szklarzy miał miejsce w 1489 roku. Zdaniem autorów artykułu nie jest przypadkiem, że ów podział nastąpił w tym samym czasie, w którym Wit Stwosz kończył swój wielki ołtarz w kościele Mariackim. To mistrz dłuta z Norymbergi przyczynił się do tego, że w Krakowie drogi rzemieślników pracujących w drewnie, rozeszły się pod koniec XV wieku. Nie było to regułą w innych miastach. W Gdańsku np, silnym ośrodku stolarsko-meblarskim, snycerze i stolarze stanowili cech wspólny przez okres XVI stulecia⁷⁴.

Wit Stwosz był niewątpliwie człowiekiem o wielkiej indywidualności. Na współczesnych oddziaływał zarówno swymi cechami osobowymi jak i, przede wszystkim, swą sztuką. Był jednym z pierwszych artystów działających w Polsce, który sygnował swoje dzieła. Z całą pewnością, tak niezwykła indywidualność musiała wpłynąć w sposób znaczący, zwłaszcza na tych, którzy uprawiali w Krakowie rzemiosło artystyczne. Malarzom, witrażownikom, pozłotnikom a głównie snycerzom Wit Stwosz musiał, w jakimś stopniu udowodnić kim są i czym różnią się od całej rzeszy rękodzielników parających się zwyczajnym rzemiosłem. Oczywiście w czasie prac nad Ołtarzem Mariackim, wielki artysta z Norymbergi potrzebował pomocy stolarzy. Źródła przekazują nam wiadomości o niejakim Laszlo „mensatorze”⁷⁵, który był bliskim współpracownikiem Wita Stwosza. Bez wątpienia przy wznoszeniu konstrukcji, ram, skrzydeł pentaptyku pracował niejeden towarzysz stolarski. W miarę jednak jak kolejne figury opuszczały warsztat mistrza, różnica pomiędzy „poezją” lipowego pnia a „prozą” jaworowej skrzyni stawała się aż nadto widoczna. Na tle działalności Stwosza łatwiej możemy zrozumieć, dlaczego rzemieślnicy — stolarze oddzielili się w tym czasie od artystów — malarzy i snycerzy.

Oczywiście owego rozłamu cechowego nie można tłumaczyć tylko wpływem jednego człowieka. Prace nad wielkim ołtarzem z kościoła Najświętszej Marii Panny, zbiegły się w czasie z ważkim okresem w historii królewskiego Krakowa. Cały wiek XV to okres dynamicznego rozwoju naszego miasta. Kraków był stolicą silnego państwa, a początkowe sukcesy polityki dynastycznej Jagiellonów, wprowadziły podwawelski gród do kręgu największych ośrodków władzy w Europie. Bliskość dworu przyciągała do miasta wybitnych artystów, a także wielu rzemieślników rozmaitych branż, liczących na łatwe wzbogacenie się. Wraz z przybyciem Kallimacha, do grona elit intelektualnych zaczęła docierać nowa ideologia — humanizm. Schyłek XV wieku był „bramą”, przez którą Kraków wkroczył w okres swojego złotego wieku.

Wzrastająca liczba ludności i tezauryzacja miasta pomogła stolarzom osiągnąć samodzielność. Ilość zamówień na meble lub stolarkę budowlaną z pewnością sukcesywnie wzrastała⁷⁶. W szerokich rzeszach mieszczańskich, zanikał charakter stolarstwa jako rzemiosła domowego. Dopiero w tych warunkach, cech stolarski miał szansę zaistnieć jako samodzielny.

Pierwsze lata samodzielności stolarzy zbiegły się w czasie z powstaniem tzw „Kodeksu Behema”. Wielka szkoda, że w kodeksie tym nie został skopiowany statut stolarzy. Przesądziłoby to, problem jego datacji. Jedynym sygnałem istnienia cechu stolarzy pozostaje więc w dziele Behema, ilustracja. Wyobrażenie wnętrza warsztatu, ukazuje nam prostą komnatę wyróżniającą się swą wielkością spośród innych zamieszczonych przyz miniaturzystę. Na pierwszym planie, widzimy majstra niosącego wraz z pomocnikiem dużą belkę. Tuż obok nich uczeń obciosuje siekierką krótką deskę. W głębi warsz-

tatu towarzyszy i uczeń zajęci są heblowaniem drewnianych elementów. Rzemieślnikom pomaga kobieta, prawdopodobnie majstrowa, rozniecając ogień pod kociołkiem z klejem. Wypożyczenie warsztatu w sprzęt jest bardzo ubogie. Obok siekierki hebla i miecha, widzimy trzy szafki z narzędziami, które jednak trudno zidentyfikować. Niewyraźne kształty mogą przypominać pilniki, świdry, dłuta i ściagi. zasadniczym narzędziem w warsztacie stolarskim był hebel — stały element godła cechowego obok cyrkla. Heblowanie zdecydowanie wyróżniało robotę stolarską⁷⁷. W głębi komnaty dają się zauważyć dwie skrzynki, być może wykonane na zamówienie, podobne do tej, którą zgodnie z zapisem źródłowym, wykonał współpracownik Stwosza, Laszlo thisser⁷⁸. Niepozornie wyglądający kociołek z klejem stojący nad paleniskiem, to ważny atrybut rzemiosła stolarskiego. Tak zwana „... kliyona robota...”⁷⁹, była zabroniona cieślom i snycerzom, i zastrzeżona dla stolarzy. Warto podkreślić, że w warsztacie dostrzegamy brak śladów pracy snycerza (tzw. „roboty rzezanej”). Ilość rzemieślników pracujących w warsztacie jest zgodna z postanowieniami statutu. Określony przepis ograniczał liczbę uczniów i towarzyszy utrzymywanych przez mistrza do czterech⁸⁰.

STOLARSTWO W PIERWSZEJ POŁ. XVI WIEKU

W wieku XVI instytucja cechu ulega wyraźnym przeobrażeniom prawno-administracyjnym. O ile w XV wieku decydujący głos w sprawach cechów miała rada miejska, o tyle w wieku XVI coraz częściej regułą staje się uciekanie do autorytetu monarszego⁸¹. Cech stolarzy ulegał tym samym przemianom, a odbicie tego znajdujemy w źródłach. Jeszcze w 1519 roku rada miejska, na żądanie starszych cechu stolarskiego, jest w pełni kompetentna wprowadzić zmiany co do wymogów egzaminu mistrzowskiego. W miejsce dotychczas obowiązującej sztuki mistrzowskiej — dwoistego stołu — nakazuje wykonanie „... składanę almarium schufflyadamę, ze dwýema gatrąma na spotkv, ý ze dwýema drzvíyáma na wýrschu, ý z nýechtorýmý przýskrzýnký, z malemý almariekámý przý thým ýako cýrkel vkazvýe...”⁸². Już jednak ustawy cechowe z roku 1533 sugerują spadek znaczenia autorytetu rady. Treść inwokacji dokumentu określa kompetencje rady, jako organu zatwierdzającego prawa ustalone wcześniej przez zgromadzenie stolarzy. O ile w statucie z 1490 roku rajcy oznajmiają „... że my prawomocnym głosem stolarzom naszego miasta cech daliśmy...”⁸³, o tyle ci sami w 1533 roku stwierdzają „... my więc rozważywszy owe ustawy i stwierdziwszy, że są słuszne, owe przyjęliśmy i zatwierdziliśmy...”⁸⁴. Wyrazem dokonanych zmian, jest także statut nadany przez Zygmunta I 23 czerwca 1547 roku w Zatorze na prośbę „magistrorum contubernii artificii mensatorum”⁸⁵. Jak widać dla zatwierdzenia statutu, wobec spadku autorytetu urzędu radzieckiego, niezbędny jest autorytet królewski. W rozwiązywaniu niektórych, bieżących problemów rzemieślniczych, rajcy zdają się być wprost bezradni. 30 czerwca 1548 roku, mocą wydanego postanowienia, rada miejska kategorycznie wymaga od „... mensatorum germanicae nacionis...” zachowywania wszystkich obowiązujących praw i przepisów cechowych⁸⁶. Z przestrzeganiem tego postanowienia musiało być różnie skoro, zatwierdzający przywileje nadane stolarzom przez swego ojca, Zygmunt August musi raz jeszcze, przywołać do porządku mistrzów i towarzyszy narodowości niemieckiej, na których, w razie nieposłuszeństwa nałożono karę dziesięciu grzywien⁸⁷. Jest to ostateczne świadectwo zmienionej sytuacji. Od tego czasu, wraz z osłabieniem pozycji samorządu,

tracą znaczenie miasta, co w konsekwencji doprowadziło do upadku rzemiosła cechowego. W historii krakowskiego cechu stolarzy ów dokument stanowi wyraźną cezurę. Zamyka proces kształtowania silnej, samodzielnej organizacji o ugruntowanej pozycji w mieście a otwiera nowy rozdział, w którym na cech oddziałuje już inna rzeczywistość, w jakiej znalazło się krakowskie mieszczaństwo.

Przemiany natury administracyjno-prawnej, tylko w pewnym stopniu wpływały na przemiany w produkcji. Pojawiające się w XVI wieku meble są świadectwem oddziaływania nowego stylu, mody oraz dostatności mieszczan. Nie oznacza to, że zaniechano wcześniejszej produkcji. Skrzynie, pulpity pisarskie, stoły i łóża i inne sprzęty wytwarzane w średnio-wiecznym Krakowie, zmieniają swój charakter stylowy i ornamentykę, ale nadal stanowią znaczny procent mebli opuszczających warsztaty stolarzy. Krakowscy mensifices wykonują zamówienia najczęściej dla duchowieństwa. Od prostego stołu, o którym wiadomość znajdujemy w aktach miejskich, wykonanym przez stolarza Jana Pielgrzyma⁸⁸, po wykintne siedziska — ławy, przeznaczone do jakiejś kaplicy⁸⁹. Meble zamawiają także dostojnicy świeccy. Niektórzy z nich mają sprecyzowane gusta. Stolarz Tomasz zobowiązał się wykonać dla Pana Gładysza stół fładrowany i „...pokoszczony...” z czarnym pokostowanym fornirem, „...cum cistulla sub-tus...”⁹⁰. Spośród nowych rodzajów mebli spotykamy stolki w typie scabella i zydle. Wiadomość o scabellum, spotykamy już w 1497 roku⁹¹. Bardzo popularnym meblem staje się ława „...na kształt skrzyni się zawierająca...”⁹². Ławę taką z zaplekiem i bocznymi oparciami zwano z włoska „casapanca”. W statucie cechowym z roku 1547 „...ławy i łavki...” zostają wprowadzone do zestawu mebli sporządzanych przez krakowskich stolarzy⁹³. W XVI wieku coraz popularniejszym meblem staje się almara — zamykana, najczęściej dwudrzwiowa, szafa. Martinus mensator, który u schyłku XV wieku, wykonał taki mebel otrzymał za niego 20 groszy⁹⁴. O popularności almarii zaświadcza fakt, że w 1519 roku na prośbę starszych, rada miejska wprowadza wymóg wykonania tego mebla jako sztuki mistrzowskiej⁹⁵. Równocześnie, stolarze nadal podejmują się wykonywania prac z zakresu stolarki budowlanej. W roku 1497 „...Stanislaus mensator...” zobowiązuje się wykonać poważny remont kościoła, dla Mikołaja Plebana de Słopnycza⁹⁶. W ramach tych prac stolarz miał wykonać nowe okna, cyborium, chór, ambonę, a także odmalować ściany. Z całą pewnością, ta ostatnia czynność, mogła budzić zaniepokojenia malarzy, choć jest świadectwem i echem blisko wiekowej wspólnoty cechowej. Statut z roku 1547 informuje nas, że obok okien, stolarze robią także drzwi, ramy i listwy. Na wyrób tych produktów posiadają ponadto wyłączność, bowiem statut zabrania wykonywania ich przez cieśli⁹⁷.

Materiał źródłowy dotyczący pierwszej poł. XVI wieku, daje nam pojęcie o zakresie i zasięgu produkcji cechowej. Dużo bogatszym jednak zasobem informacji, dysponujemy w oparciu o materiały archiwalne dotyczące dworu. Jest to zjawisko zrozumiałe, zważywszy na rolę dworu Zygmunta I, jako ośrodka, z którego promieniował nowy styl i nowa ideologia na obszar całego kraju. Zajmując się historią cechu krakowskich stolarzy, należy z tego materiału korzystać niezwykle ostrożnie⁹⁸, ponieważ nie jest on reprezentatywny dla produkcji cechowej. Nowe formy meblarskie, które pojawiły się na Wawelu, wyprzedzały zwykle w czasie ich powszechne występowanie w mieście. Podobnie ich wykończenie artystyczne, na pewno przewyższało swym poziomem, proste meble miejskie. Zygmunt Stary wraz z Boną sprowadzali na dwór najznakomitszych rzemieślników — artystów, najczę-

ciej z Włoch i Niemiec, którzy reprezentowali większe umiejętności zawodowe niż krakowscy stolarze cechowi. Znamy imiona kilku stolarzy sprowadzonych na dwór przez parę królewską. Joachim i Szymon są bliżej nie znani. Sprowadzony do Krakowa z Wrocławia Sebastian Tauerbach zasługuje na większą uwagę⁹⁹. Sebastian Tauerbach, określany jako mensator, pochodził z Laussick w Miśni. W Krakowie był stolarzem nadwornym, pracującym zarówno dla Zygmunta I jak i Zygmunta Augusta. Jego najznakomitszym i najbardziej znanym dziełem są słynne Głowy Wawelskie, które wykonywał z pomocą Hansa snycerza. Pozycja jaką osiągnął w Krakowie, zapewne satysfakcjonowała go, skoro osiadł tu na stałe i w 1537 roku przyjął prawo miejskie¹⁰⁰. Był także członkiem cechu stolarzy, w którym w 1544 roku pełnił urząd starszego¹⁰¹. Posiadał warsztat w mieście a nie na zamku, przy swojej kamienicy tzw. „Podelwie” przy ul. Grodzkiej (dziś nr 32). W latach 1547–48 Tauerbach wykonywał jakieś prace na ratuszu krakowskim¹⁰². Był on chyba najbardziej utalentowanym artystą-stolarzem, pracującym w stolicy od czasów Wita Stwosza. Choć określany jako mensator, Tauerbach był w gruncie rzeczy rzeźbiarzem i tylko specjalny status królewskiego rzemieślnika, pozwalał mu łamać prawa cechowe i zajmować się pracami zastrzeżonymi dla cechu malarzy i rzeźbiarzy. Poziom twórczości, który reprezentował, stał zapewne o klasę wyżej niż jemu współczesnych stolarzy i snycerzy. Ciekawy inwentarz jego warsztatu z 1552 roku, jest bardziej źródłem dla historii sztuki i nie pozwala nam wyciągnąć wniosków uogólniających do dzieł stolarstwa cechowego. Obok różnorodności narzędzi w inwentarzu tym spotykamy: „rżezane głowy”, „męskie i kobiece oblicza”, figuralne „postacie niewieście” i wiele innych dzieł sztuki w gruncie rzeczy rzeźbiarskiej¹⁰³. Choć Sebastian Tauerbach był członkiem contubernii mensatorum, jego działalność w Krakowie dowodzi, że należy wyraźnie rozgraniczyć ośrodek miejski — stolarstwa cechowego od ośrodka dworskiego — gdzie stolarstwo rozwijało się dzięki mecenatowi królewskiemu. Zastrzeżenie to, jest szczególnie zasadne przy omawianiu historii pierwszej poł. XVI w.

REALIA ŻYCIA KRAKOWSKICH STOLARZY W ŚWIEŁLE NIEZNANEGO STATUTU Z 1490 R.

Realia życia codziennego wiernie oddają statuty cechowe. Przede wszystkim pokazują organizację pracy rzemieślniczej, relacje zachodzące między mistrzem, czeladnikiem i uczniem, określają obowiązkowy czas nauki zawodu, warunki uzyskania praw czeladniczych i mistrzowskich.

XVI-wieczna kopia statutu cechowego z 1490 r., przybliża nam zasady pracy stolarzy, jak również choć w mniejszym stopniu, XV-wieczną obyczajowość cechową. Dla uprawiania stolarskiego rzemiosła cechowego konieczne było uzyskanie praw mistrza. Aby nim zostać, kandydat taki, powinien sztuki mistrzowskie wykonać, a to:

„najpierwszą skrzynię ze dwoma dnami, z podwójnymi szufladami podług cyrkla, a ta skrzynia ma być z drzewa jaworowego,

— drugi stół dwoisty podług cyrkla,

— trzeci pisarski stół „sładyssary” na trzech stronach, ażeby ten stół mógł odszybować, a gdy się zasię przyciąga, żeby go mógł otworzyć jako skrzynię”¹⁰⁴.

Owe majstersztyki oceniać mają majstrowie. Przed uruchomieniem warsztatu, mistrz stolarski zobowiązany był „przyjąć prawo miejskie i cechowe ślubną żonę mieć i pół kamienia wosku do cechu dać”.

Praca produkcyjna w warsztacie zasadzała się, na pod-

stawowej sile jaką stanowili czeladnicy, towarzysze, jak również uczniowie. Liczba przyjmowanych i utrzymywanych przez mistrza uczniów i czeladników była ściśle ograniczona przepisami statutowymi:

„żaden mistrz nie ma więcej uczniów chować albo przyjmować jeno trzech, a kto taki troje uczniów ma, wtedy jednego towarzysza chować ma, a który dwóch chłopców ma dwóch towarzyszy, a przy jednym chłopcu trzech towarzyszy”.

Mistrz, który daje pracę w swoim warsztacie, chłopcu albo towarzyszowi, dostatecznie nie wyuczonemu zawodu, „bądź dłużnemu gdzie indziej (praktyki), bądź nierządnie się zachowującemu”, a na dodatek zataił te fakty przed cechem, zobowiązany był „wpłacić do kasy, dwa funty wosku”. Nie wolno było mistrzowi drugiemu „czeladzi wyludzać, ani przez obietnicę, ani przez dary, pod wiardunkiem kary”. Jednakże jeśli mistrz podjął się poważnej, wielkiej roboty, a nie mógłby ze swoimi pracownikami jej dokończyć, może „dobrać czeladzi według potrzeb”. Jeśli zaś nie dotrzymał terminu, „ludziom ku szkodzie albo użytku” i pracę przeciągnął ponad umówiony czas do czterech niedziel, wówczas może tę pracę wykonać inny mistrz. Ingerencja mistrza, bez przyczyny, w robotę drugiemu mistrzowi była karana wiardunkiem na zbroję.

Warunkiem uzyskania praw czeladniczych, była nauka rzemiosła, którą w statucie stolarskim określono na cztery lata. Po wyzwoleniu na czeladnika, obyczaj cechowy od dawna wymagał wędrowki, tj. zdobywania doświadczenia i doskonalenia swego rzemiosła w innych miastach, a nawet krajach¹⁰⁵. Wędrowanie podnosiło kwalifikacje. Obowiązek dwuletniej wędrowki czeladnika, spotykamy w statucie malarzy, rzeźbiarzy i witrażowników¹⁰⁶. Natomiast w statucie stolarzy z 1490 r., czeladników wyuczonych, obowiązuje „przynajmniej trzy lata wędrowki”¹⁰⁷. Pozostaje nam, w tym miejscu podkreślić, że wymóg wędrowki, pojawia się w obydwu statutach jednocześnie. Jest to wg autorów kolejny argument, przemawiający za 1490 rokiem — jako datą otrzymania statutu przez stolarzy.

Wynagrodzenie czeladnika wynosiło dwa grosze tygodniowo. Przepis ten był surowo przestrzegany; karalne było samowolne podnoszenie stawki zarobku. Pracę regulowały pory roku. W lecie, czeladnik zobowiązany był stanąć do pracy „gdy już dobrze widzieć będzie” a zimą — „rano o dziewiątej ma wstać”, a pracę kończyć „póki zegar nie wybije”. Jak widać, towarzysz podlegał cechowi nie tylko jako robotnik, ale jako człowiek. Ustawy cechowe zajmują się nim nie tylko przy pracy, ale w gospodzie: „jeśli nie przyszedł, kiedy cech był obesłan; płaci 6 groszy kary”. Nie zapomniano również o powinnościach wobec zmarłych współtowarzyszy. Przewidywano kary za nieuczestniczenie zarówno w pogrzebie, jak i we mszy żałobnej. Duży nacisk kładziono, jak wynika z przepisów, na dyscyplinę i moralne zachowanie. Statut potwierdza, że życie cechowe było ujęte w ciasne ramy i twarde normy. Surowa dyscyplina i karność czuwały nad każdym krokiem towarzysza czy ucznia.

Powracając do pracy produkcyjnej, należy stwierdzić, że w miastach średniowiecznych, nie udało się jej zmonopolizować przez cechy, choć taka była ich idea¹⁰⁸. W okolicach miejskich, w pobliskich wsiach, istnieli rzemieślnicy, którzy przyjmowali zamówienia osób postronnych i próbowali wejść z nimi na rynek miejski. Nazywano ich z niemiecka „szturarzami” (stören — przeszkadzać), lub z łacińska partaczami (pars — strona) ponieważ pracowali poza cechem, często też ich wyroby nie dawały gwarancji jakości. Odbiciem tego problemu jest, oprócz statutu malarzy, rzeźbiarzy i witrażowników¹⁰⁹, równoległy z nim statut stolarzy z 1490 r. Mówi on wyraźnie, że: „żaden mistrz nie może dopuszczać, aby czeladź

„sturwerk” czyniła, stolarzom tu ku skazie¹¹⁰, jak również” partacze nie mogą podejmować się pracy stolarskiej według innego prawa”. Towarzyszowi wolnemu, który miejskiego prawa nie ma i także cechu, nie ma mu być dopuszczone „sturwerk” robić pod XII groszy kary na zbroję. Okoliczni pozacechowi rzemieślnicy — partacze, „chłopi działający byle łoża i inne grube rzeczy nie heblowane — mogą sprzedawać w targowy dzień, ale kiedy indziej nie”. Statut z 1490 r. jest również odzwierciedleniem, pojawiających się problemów ingerencji w zakres pracy pokrewnych rzemiosł. Ponieważ przez długi okres malarze i stolarze stanowili wspólny cech, a w 1489 r. drogi zawodowe ich się rozeszły, przeto w statucie cechowym z 1490 r., znalazły odbicie postanowienia, zastrzegające pracę stolarzom.

„To żaden malarz, nie ma sobie gdzie indziej tablic, albo innych rzeczy, co stolarzom należy dać wykonać.

Toż żaden szklarz nie ma ram wykonywać do szklanych błon, ale stolarze mają ramy działać...

Toż żaden towarzysz stolarski nie ma u snycerzy albo malarzy robić, jeśli ci chcieli dopuścić do wykonania pracy, która do stolarzy należy.”

Statut wyraźnie oddziela stolarską robotę od „kunsztu rzeźbienia” — zastrzeżonego dla snycerzy. Są to, kolejne dowody potwierdzające przyjętą wcześniej tezę, że statut cechu stolarzy pochodzi nie z 1419 r., lecz z roku 1490.

Analiza dziejów stolarstwa w przedstawionym materiale badawczym, pozwala na przyjęcie określonych wniosków. Na tle innych cechów, działających w omawianym okresie, conubernia stolarzy przedstawia się jako cech o drugorzędnym znaczeniu. Mała ilość stolarzy, przyjmujących prawo miejskie, koresponduje ze skąpych przekazami o nich w innych źródłach. Przyjmując liczbę starszych, za kryterium jego wielkości i znaczenia, możemy określić stolarzy, jako przeciętny cech. Najsilniejsze cechy krakowskie, utrzymywały nawet sześciu cechmistrzów, podczas gdy ilość starszych stolarskich nie przekraczała trzech. Nie spotykamy w tym czasie stolarzy pełniących funkcje rajców, ławników, wójtów. Wydaje się, że powszechna opinia o Krakowie, jako znaczącym ośrodku meblarsko-stolarskim, wobec przeprowadzonego postępowania badawczego, może znaleźć potwierdzenie, tylko w odniesieniu do kręgu dworskiego. W żadnym wypadku, nie można popełnić błędu identyfikacji cechowej produkcji miejskiej z wykwinnym rzemiosłem, w dużej mierze importowanym, uprawianym na Wawelu.

ANEKS Nr 1

Wykaz starszych stolarskich

Nazwiska podajemy w brzmieniu takim, w jakim najczęściej występują, dodając w nawiasie ich odmiany czy przekręcenia. Imiona cytujemy ściśle tak jak występują w aktach. Podkreślamy, że spis nie jest wyczerpujący (luki w wykazach starszych)

Stolarze pełniący funkcje starszych we wspólnym z malarzami cechu do 1488 r.

Albricht tischer starszym był w r. 1487.

Andris tischer, starszym był w latach 1431, 1435, 1439, 1442, 1445, 1451, 1455.

Brunner Thomas, starszym był w r. 1407.
 Greger mensifex (być może identyczny z poniższym Gregorem) starszym był w r. 1454.
 Gregor tischer, starszym był w latach 1447, 1458, 1463.
 Franczko tischir, starszym był w r. 1416.
 Jacob (Jocob) tischer, starszym był w latach 1452, 1461, 1466.
 Jacobus tischer, starszym był w latach 1480–1481.
 Jan tischer, starszym był w r. 1485.
 Jorge tischer, starszym był w latach 1413, 1420, 1426, 1428.
 Laslo (Lassel, Ladislaus) tischer, starszym był w latach 1483, 1486, 1488.
 Marcus tischer, starszym był w latach 1410, 1413.
 Marczin stolarz, starszym był w r. 1474.
 Martinus tischer, starszym był w r. 1470.
 Mathis tischer, starszym był w latach 1433, 1437, 1440, 1443, 1446, 1450, 1453, 1456, 1459, 1462, 1468, 1472, 1475, 1479 (czy ten sam mógł piastować urząd starszego przez tak długi okres?)
 Michil (Michel) tischer, też meister mensifex, starszym był w latach 1406, 1418, 1422, 1446, 1450, 1453, 1456, 1459, 1462, 1468, 1472, 1475, 1479 (czy ten sam mógł piastować urząd starszego przez tak długi okres?)
 Michil (Michel) tischer, też meister mensifex, starszym był w latach 1406, 1418, 1422, 1425, 1427, 1432, 1434, 1436, 1438, 1449 (czy ten sam?)
 Petir (Petrus) mit der mutter tischer (też mensifex), starszym był w latach 1408, 1412, 1415, 1417, 1419, 1429.
 Peter stolarz, starszym był w r. 1473 (identyczny z Petrussem stolarzem w latach 1478, 1484).
 Pyotr tischer, starszym był w r. 1464.
 Petir tischer Suchi, starszym był w. 1481.
 Stephanus tischir, starszym był w r. 1477.

Wykaz starszych samodzielnego cechu stolarzy od 1489–1550

Albrecht (Olbrecht, Olbracht, Albertus), magister mensator Massya, starszy w latach 1490, 1493, 1495, 1496, 1498.
 Alexius (Alexi), starszy w latach 1530, 1537, 1542, 1544, 1547.
 Bartosch, starszy w r. 1498.
 Dzirowski Nicolaus, starszy w latach 1522, 1528.
 Georgius mensator, starszy w r. 1533 (czy identyczny z poniższym Gregorschem)
 Golizna Jan, starszy w latach 1528, 1534.
 Gregorsch (Gregorius), starszy w latach 1505, 1508, 1510, 1514.
 Grzyda Jan, starszy w r. 1517.
 Gurszky Walentinus, starszy w r. 1545.
 Irzik, starszy w r. 1527.
 Jan stolarz, starszy w r. 1523.
 Joachim (Joachimus), starszy w latach 1525, 1526, 1536.
 Kawiersky (Kawierszky, Kawyorszky) Jan, starszy w latach 1491, 1495, 1497, 1501–1503.
 Korethinsky Joannis, starszy w r. 1539.
 Lagowsky Jan, starszy w latach 1490, 1491, 1494, 1499.
 Lasslo (Laslo, Lassel), starszy w latach 1489, 1492, 1494, 1499, 1502, 1506, 1507, 1509, 1510, 1512.
 Mathias (Mathis), starszy w latach 1500, 1501, 1504, 1505, 1508, 1511, 1513, 1515, 1516, 1519, 1532.
 Martinus (Marczyn?), starszy w r. 1519, 1520.
 Merten, starszy w r. 1512.
 Michlass, starszy w r. 1526.

Nyepolomski Laurentinus, starszy w r. 1550.
 Peter antiquus, starszy w r. 1492.
 Pielgrzym Jan, starszy w latach 1524, 1525, 1538.
 Pielgrzym (Pyelgrzim) Joannes iunior, starszy w latach 1539, 1540, 1543.
 Polack (Polak) Simon, starszy w latach 1541, 1543, 1546, 1547, 1550.
 Polonyeczky Martinus, starszy w latach 1545, 1546, 1548.
 Rawiczszky Jan, starszy w r. 1493.
 Sandeczky (Szandeczky) Woytek (Woithek), starszy w latach 1509, 1511, 1515.
 Sczirziczky (też Czirziczky) Stanislaus, starszy w l. 1496, 1497.
 Simon (czy Polack?), starszy w latach 1504, 1506, 1507, 1513, 1517, 1521, 1527, 1537, 1540.
 Tauerbach Sebastianus, starszy w r. 1544.
 Thomas, starszy w latach 1518, 1520, 1521, 1530, 1531, 1534, 1536.
 Urban, starszy w r. 1542.
 Walentinus, starszy w r. 1532.
 Walman (Widman?) Joachim(mus), starszy w latach 1531, 1538, 1541, 1548.
 Zelowski Mathis, starszy w r. 1529.
 Zieczko (Sieczko) Stanislaus, starszy w latach 1514, 1516, 1518, 1522.

ANEKS Nr 2

Dokument niniejszy jest to dyplom pergaminowy o szer. 540 mm i wys. 350 mm. Spisany został, w języku polskim w lutym 1545 roku przez pisarza Bartłomieja Becha z Biecza i od tego czasu przechowywany jest w cechu stolarzy (dzisiaj Rzemiosł Drzewnych). Zawiera dwie części. W pierwszej skopiowany został statut cechowy stolarzy z XV wieku, datowany, najprawdopodobniej mylnie na skutek pomyłki kopisty na rok 1419. Część druga, znacznie krótsza, to dopisana do statutu w 1519 roku ustawa, regulująca obowiązek wykonania sztuki mistrzowskiej. Zakończenie dokumentu zotało dopisane z inicjatywy Bartłomieja Becha. Zarówno ustawa z roku 1519 jak i zakończenie dokumentu zostało wydane przez Franciszka Piekosińskiego w 1885 roku, (PPSMK nr 325) i dlatego zostało w niniejszym aneksie pominięte. Treść dokumentu z XV wieku nie została jak dotąd nigdy wydana ani wykorzystana w opracowaniach naukowych. W poniższym wydaniu zachowano oryginalną pisownię, interpunkcję oraz układ akapitów.

Mÿ Raÿczse Mÿasta Krakowskÿgo mlodzÿ starzÿ, wisnavamÿ yawnÿe przesz then listh, wsytkÿem ÿosobliwem, ze mÿ zeszwolÿonÿm glosem, Stolÿarzom naschego mÿasta, czech dalÿsmÿ, ÿ onÿch dlÿa nÿeكتورich przÿczÿn, od nassich malÿarzow oddzÿelÿlÿ.

Jem teze dlÿa przÿczÿnÿ ednosczÿ poslussenstwa thy nÿzeÿ napÿssanÿ articuli ÿ vstavÿ ku trzÿmanÿ dalÿ, wsÿtko podluck nassÿch potomkow wolÿeÿ przemÿenÿcz ÿ zlamacz.

Stalo ssÿe w ponÿedzÿalek po pocenzcÿw Pannÿ MARieÿ roku ÿako pisano Tÿssÿacz Stÿrÿsta ÿ dzÿevÿenthnasczÿe.

Na przodt koszdy chtorÿ chce mÿstrzem bÿcz, then ma thÿ nÿze napÿsanÿ stukÿ dzÿalacz.

Napÿrwszÿ Skrzÿnÿa ze dwÿema dnoma ze dwoÿstÿmÿ ladÿschowÿ, podlug cÿrckla, a tha skrzÿnÿa ma bycz drzewa ÿaworowego.

Wthory Stol dwoÿstÿ wedlug cÿrcklya.

Trzeciÿ pÿsarÿ stol sladÿssarÿ na trzech stronach. A zebÿ

then stol mogl odsybowacz, a gdy ssye zassye przyczaga, zeb y mogl otworzycz, jako skrzynia.

A gdy thy stuk y bendu vzdzalan y, ma ya ye mystrowe oglendacz, yesly godne sa dosnac, yesly dostateczny vzdzalan.

Pothym hneth ma myesk y prawo prziaacz y czechow y. Slubna zone myecz, y wasny warstath przyprawycz y trzymacz, y puolkom yena woskv do czechv dacz.

Item zadny mystrz nyema wyencz y vcn yow chowacz albo przymowacz yedno trzech, a kozdy ma ssye vczycz styrz lyatha, a yesly by przydalo sye ysb y mody byl, tedy moze mystrz zyednac jako nalypy moze, a gdy ssye wyvcz y, ma przynamny wadrowacz troje lyecz y, thedy ma mu bycz placzono wochlonv dwa groscha,

a yeslyby mystrz vmarl, maia tacz y vcznowe mystrowe y wysluzycz rok vczen ya, y nyema zadny zon y poymowacz w rok vczen ya az gdy ssye wyvcz y wyvadrye,

chcel y mystrzem bycz, ma po yacz sl ybna zona.

A cto tak y trz y vcn y ma, tedy ednego towarzysa chowacz ma, a cto y dwu chlopcz ma dwa thowarzysa, a przy ednym chlopcz trz y thowarzysse, a kozdy vczen ma do cechv dacz ssiecz groschy kv pomocz y potrzeb y czechove.

Item yeslyby nyechto y mystrz rzem yeso thy kolo Krac-kowa w mal ych myasteczkach rob y, a nyew yadomo by bylo, zeb y vn prav y rzem yesla vcz y, albo by ny godna robotha rob y, temu moga na przekaz y byc, y czel yadz trybowacz az on swo ya navka vkaze.

Item Jesly by nyechto y mystrz z mal ych myasteczek komv standtygo czel yadz vludzal albo wyenss y wochl yan dawal n ysl y my albo dopuszczal czel yadz sturkwerk cz yncz, stol yarzom thv kv zkaz y, themv ma bycz slozona czel yadz, asze ssye znasemy zrowna tako dal yeko jako nadal y moze bicz.

Item zadnemv parthaczov y nyema bicz dopuszczono robicz nas ym stol yarzom kv zkaz y, al ye on y moga tego z nas ya pomoc za bron ycz jako dal yeko sye nassa mocz roszcz ya albo roskazowan y, a yesly by tacz y partacze po ynssem prawem rob yly moga onych nisz dobrego trzymacz. Az on y tho zlo za podlug naszego vznan ya.

Item gdy yeden zyednan a robota ma, ny ma sye zadny mystrz wn ysy syengacz albo wpadacz, n ysl y by tak belo yzeb y then cto y tak a robotha zyednal zam yeskal y byl, a nyechczal by ko ynczycz lyvdza kv skodz y albo vrz ytku, tedy eslyby then nad nam yenony czass y robotha odwl yokl do czterz ych nyedz yel, tedy a moze ynsz y prziaacz y dokonacz, al ye yeslyby cto drug yemv w yego syego syednan y syagnals y bez tich przyczyn, ma przepaszcy v yerdunk na zbro y.

Item zadny nyema drug yemu czel yadz y vludzac, an y przez sye an y przez kogo ynego towarzysa, an y przez ob yetn ycz, an y przez dar y pod wyardvnykem v yny.

Item zadny thowarzys nyema nyeszwy czayne od robothy wstacz przed czassem myenyon ym, pok y zegar nyev yb ya, a rano o dz yev yathe ma wstacz, Lyecz y gdy usch dobrze wydz yecz badz y pod straczem ym th ydziennego myta. Krom tego zeb y on od swego Mystrza dozswol yeny myal albo nyemoczen byl.

Item zadnemv Thowarzyssov y, cto y myesk ygo prava nyema y teze czechu, nyemamv bic dopuszczono sturkwerk rob ycz pod XII grosz, v yny na zbro y.

Item yeslybo nyechto y thowarzysch nyecz o thayemnego rob y, rzem yeslv y mystrzom kv zkaz y, tho moga mystrz yve z nas ya pomoc za w yacz.

Item cto y by mystrz trz ymal chlopcza albo thowarzysa cto yby ndz y gdz y dluzen byl, albo sye ny rzadny zachoval, albo swo ych lyadt nyew ysluz y, a lysty by zan ym

prz ysl y, y mystrz th y lysty zatrzymal y zarazem nyeb yav y, then przepadny czechov y dwa funthy woskv.

Item Jesly by cto, cto y by myesk ygo prava y czechv nyemyal, a chc z alby nyecz o w myescz y albo pod nasch ym prawem krom yarmarkv przedawacz albo w ykladacz, cto na stol yarze zal yerz y, moga mystrzov y z nas ya pomoc za w yacz y obrocz y poddlug naszego vznan ya, w ymv yacz Bylye loza cto y chlopy dz yala ya, y nsche grube rzecz y ny hebl yovan y, moga przedawacz w targowe dz yen, al y ynegd y ny.

Item yeslyby cto y mystrz albo thowarzys rob y w pa ysk ych Dworz ych, albo w kanon ycz ych, Czechov y kv skodz y, dly tego ze on nam albo rzem yeso nyechczal posluszen bicz, rzem yeslv kv zkodz y, thego nyemay foldrowacz, aze tho sloz y a s czechem sye oprav y.

Item yeslyby mystrz albo thowarzys, drug yemu sye syeng-nal na yego czeszcz, cto by mv zkodliwo bylo na rzem yesly, tedy ma to tak y przez lysty albo sw yadecztwem przew yesz y nam prz yneszcz albo dowodz ycz. S tamtego Myasta gdye by on then w ystemp myal zbro ycz y ma rakom y staw ycz yz on the nam przyv yedz y.

Item Yesly by cto y mystrz thowarzyssov y dawal th ydziennego mytha w yacz y n ysl y wysz y nap yssano sto y zeb y mv thowarzys sw yencz y the ma mystrzom yeszce do Czechu przepaszcy wochlon.

Item zadny mal yarz nyema sob y yndz y tabl ycz albo ynssech rzecz y, cto na stol yarze zal yez y dacz dz yalacz y thv przyw yozycz stol yarz a kv skodz y, a osobliw y teze, yeslyby cto y tablice zyednal, y dla by dz yalacz, y poth ym by sob y w yarmarck dal przyv yesz jakoby on th y kv y, cto by tedy zradlywoszcz byla, ws ytk y tak y rzecz y ma ya stol yarze w yacz z nas ya pomoc za, a stol yarze teze nyemay mal yarze drogo-szcz ya obcz yacz al ye rowno sn yem y dz yerzecz.

Item zadny skl yarz nyema ramow dz yalacz, do skl yannych blon, al ye stol yarze ma ya ram y dz yalacz pod nasch ym karany m.

Item gdy cto y thowarzys odpuszceny byecz, tedy tak y eszce ma v mystrza rob ycz dw y nyedz yel y, zeb y emu mystrz th ym lyep y zaplaczycz mogl, y teze ynsz y czel yadz y dostacz.

Item zadny stol yarsk y thowarzysch nyema v szn yczarow albo mal yarzow robicz, yeslyby cz y chc z yel y dopuszczycz robotha dz yalacz, cto y na stol yarze zal yerz y. Al ye yesly lyepak stol yarsk y thowarzys chc z al sluz ycz v szn yczarow dly navk y obrazow albo kunstow rzezan ya ma kozdy towarzys wolyen bycz, a nykt nyema sw yazan bycz.

Item kosd y masz y w zgromadzen y Czechowem poczlyv ye myecz a ny knabrn y albo nyeslun y mov ycz, an y bron y prz ysob y myecz, pod funthem wosku.

Item yesly by na nasze prz ykazan y Czech obesan byl, a ny prz ysedlb y, then przepadny seszcz gross y, a yeslyby nyepzyszedl k yed y starss y obs yla ya mystrowe then przepadny yeden gross.

Item cto by ny prz ysedl kv pogrzebu then przepadny gross v yny, teze cto yby nyerz yssedl na zal a mss a gross v yny przepadl a cto prz ydz y Evangel y then pulgrossa przepadny v yny.

Item Yesly cto y mystrz myal w yelga smov yona robotha cto yby s takow a czel yadz ya jako wysz y nyemogl sko ynczycz, then moze sob y kv thakove y robocz y czel yadz podlug potrzeb y nab ycz, thako yzeb y on mystrz ynschem czel yadz y odludzal jako wysz y nam yenyono.

Teze yeslyby thowarzysse thu przyv androvali cto y kunstowne rzecz y vm ye ya rob ycz stak yem y moze rowno trz ymano bycz w placz y podlug vznan ya mystrzowsk ygo, al ye pospol ythe y czel yadz y nyema bycz ynak placzono yedno jako wysz y nap yssano yest.

P R Z Y P I S Y

- ¹ *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski*, Warszawa 1981, hasła: stolarstwo, snycerstwo, Jan Setkowicz, *Zarys historii mebla*, Warszawa-Kraków 1969, passim, Ignacy Tłoczek, *Polskie Snycerstwo*, Warszawa 1984, passim i inne.
- ² *Prawa Przywileje i Statut m. Krakowa I*, nr 460.
- ³ J. Wyrozumski, *Dzieje Krakowa*, t. I, s. 352, Tadeusz Dobrowolski, *Sztuka Krakowa*, Kraków 1978, s. 294, 223, 248 i nn, I. Tłoczek op. cit., s. 50 i 51.
- ⁴ *Cracovia Artificum I*, nr 613.
- ⁵ *Libri iuris civilis Cracoviensis*, nr 7471.
- ⁶ Najstarsze Księgi i Rachunki m. Krakowa, księga *Proscriptionum et Gravaminum* m. Krakowa z czasów Kazimierza Wielkiego 1361-1370, s. 3.
- ⁷ LIC, nr 751, 1080, 1610.
- ⁸ J. Wyrozumski, op. cit., s. 351, I. Tłoczek, op. cit., s. 12.
- ⁹ *Kodeks Dyplomatyczny m. Krakowa II*, nr 273.
- ¹⁰ KDK II, nr 274.
- ¹¹ KDK II, nr 301.
- ¹² J. Wyrozumski, op. cit., s. 338.
- ¹³ LIC, nr 3195, 3334, 2218, 3967.
- ¹⁴ CA I, nr 148.
- ¹⁵ M. Sokołowski, *Studia do historii rzeźby w Polsce w XV i XVI wieku*, w: Sprawozdania komisji do badania historii sztuki w Polsce, t. VII, Kraków 1906, s. 153.
- ¹⁶ CA, nr 153.
- ¹⁷ Tamże.
- ¹⁸ LIC, nr 6422.
- ¹⁹ LIC, nr 8381.
- ²⁰ LIC, nr 6969, 7471, 7542, 7972, 8059, 8328.
- ²¹ LIC, nr 1370, 1519 oraz CA I, nr 203, 272, 274.
- ²² PPSMK I, nr 452.
- ²³ CA I, nr 158, 226, 230, 595 i inne.
- ²⁴ CA I, nr 158, 162, 165, 172, 179, 185, 203, 213.
- ²⁵ LIC, nr 1376.
- ²⁶ A. Grabowski, *Skarbniczka naszej archeologii*, s. 71.
- ²⁷ Tamże oraz CA I, nr 560, LIC, nr 6520.
- ²⁸ A. Grabowski, op. cit., s. 71.
- ²⁹ CA I, nr 510.
- ³⁰ CA I, nr 545.
- ³¹ T. Dobrowolski, *Sztuka Krakowa*, Kraków 1978, s. 145 i 148.
- ³² M. Sokołowski, op. cit., s. 153.
- ³³ CA I, nr 951.
- ³⁴ CA I, nr 1024, 1106, 1111, 1123.
- ³⁵ M. Sokołowski, *Z dziejów kultury i sztuki*, w: Sprawozdania komisji do badania historii sztuki, Kraków 1900, t. VI, s. 38-100.
- ³⁶ CA I, nr 1106, 1111.
- ³⁷ Archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, *XVI-wieczna kopia, XV wiecznego statutu stolarzy*, brak sygn.
- ³⁸ J. Setkowicz, *Zarys historii mebla*, Warszawa-Kraków 1969, s. 284.
- ³⁹ CA I, nr 517.
- ⁴⁰ J. Setkowicz, op. cit., s. 287.
- ⁴¹ Tamże.
- ⁴² T. Dobrowolski, op. cit., s. 223.
- ⁴³ Archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, *XVI-wieczna kopia statutu stolarzy z XV wieku*, brak sygn.
- ⁴⁴ NK i R m. K., *Księga Proscriptionum et Gravaminum m. Krakowa z lat 1361-1370*, s. 3.
- ⁴⁵ LIC nr 7233, w roku 1470 prawo miejskie przyjął „...Stefanus de Janowicz mensator...”.
- ⁴⁶ LIC nr 7542, „...Jacob Czela stolarz...”.
- ⁴⁷ J. Wyrozumski, op. cit., s. 320 i 321.
- ⁴⁸ CA I, nr 153.
- ⁴⁹ Tamże, nr 158.
- ⁵⁰ Tamże, nr 167.
- ⁵¹ Tamże, nr 177.
- ⁵² Tamże, nr 179.
- ⁵³ Tamże, nr 182.
- ⁵⁴ Tamże, nr 185.
- ⁵⁵ Tamże, nr 193.
- ⁵⁶ Tamże, brak spisu z roku 1409.
- ⁵⁷ Tamże, nr 197.
- ⁵⁸ PPSMK I, nr 325.
- ⁵⁹ CA I, nr 208.
- ⁶⁰ PPSMK I, nr 325.
- ⁶¹ Tamże.
- ⁶² KDK I, cz. II, III, IV, t VII, dodatki.
- ⁶³ I. Tłoczek op. cit., s. 12.
- ⁶⁴ CA I, nr 213.
- ⁶⁵ Archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych — XV-wieczny statut stolarzy brak sygn.
- ⁶⁶ KDK II, nr 346.
- ⁶⁷ KDK II, nr jw., archiwum cechu, *XV wieczny statut stolarzy*.
- ⁶⁸ Tamże.
- ⁶⁹ Tamże.
- ⁷⁰ PPSMK I, nr 452.
- ⁷¹ KDK II, nr 273, 274, 295, 301, 311, 314, 318, 321, 325, 327, 328, 331, 333, 338, 344, 346, 360, 363, z wyj. stat. nożowników oraz tkaczy i barchanników.
- ⁷² F. Kiryk, *Z dziejów wędrówek czeladników krak., rzemiosła metalowego*, w: Rocznik Nauk.-Dydakt. WSP w Krakowie, Prace Historyczne V, 1970, s. 47-63.
- ⁷³ Archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, *XV-wieczny statut stolarzy*, br. sygn.
- ⁷⁴ *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski*, Warszawa 1981, s. 300.
- ⁷⁵ CA I, nr 1274.
- ⁷⁶ CA I, nr 1302, 1312, 1317.
- ⁷⁷ Archiwum Cech Rzemiosł Drzewnych, *XV-wieczny statut stolarzy*, brak sygn., wzmianka o „...grubej nieheblowanej robocie...”.
- ⁷⁸ CA II 151.
- ⁷⁹ PPSMK I nr 452.
- ⁸⁰ Archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, *XV-wieczny statut stolarzy*, brak sygn.
- ⁸¹ W. Stesłowicz, *Cechy krakowskie w okresie powstania i rozwoju*, w: Kwartalnik Historyczny, R. VI, z. 2. Lwów 1892.
- ⁸² PPSMK I, nr 325.
- ⁸³ Archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, *XV-wieczny statut stolarzy*, br. sygn.
- ⁸⁴ Tamże, *statut stolarzy z 1533 roku*, brak sygn.
- ⁸⁵ PPSMK I, nr 452.
- ⁸⁶ PPSMK I, nr 454.
- ⁸⁷ PPSMK I, nr 460.
- ⁸⁸ CA II, nr 775.
- ⁸⁹ CA II, nr 1012.
- ⁹⁰ CA II, nr 794.
- ⁹¹ CA I, nr 1302.
- ⁹² J. Setkowicz, op. cit., s. 290.
- ⁹³ PPSMK I, nr 452.
- ⁹⁴ CA I, nr 1317.
- ⁹⁵ PPSMK I, nr 325.
- ⁹⁶ CA I, nr 1312.
- ⁹⁷ PPSMK I, nr 452.
- ⁹⁸ *Rachunki Bonerowskie*, za J. Setkowicz, op. cit.
- ⁹⁹ Sebastian Tauerbach, patrz, J. Setkowicz, op. cit., I. Tłoczek, op. cit., A. Misiąg-Bocheńska, *Głowy Wawelskie*, Kraków 1953.
- ¹⁰⁰ A. Misiąg-Bocheńska, op. cit., s. 19.
- ¹⁰¹ CA II, nr 1420.
- ¹⁰² A. Misiąg-Bocheńska, op. cit., s. 18 i 19.
- ¹⁰³ J. W. s. 17, St. Cercha, *Przyczynki do historii stolarstwa artystycznego w XVI w.*, Spraw. KHS, t. IX, Kraków 1915.
- ¹⁰⁴ Archiwum Cechu Rzemiosł Drzewnych, *XV-wieczny statut stolarzy*, br. sygn.
- ¹⁰⁵ J. Wyrozumski, op. cit., s. 444.
- ¹⁰⁶ KDK II, nr 346.
- ¹⁰⁷ Archiwum Cechu Rzem. Drzewn., *XV-wieczny statut stolarzy*, brak sygn.
- ¹⁰⁸ J. Wyrozumski, op. cit., s. 446.
- ¹⁰⁹ KDK II, nr 346.
- ¹¹⁰ Archiwum Cechu Rzem. Drzewn., *XV-wieczny statut stolarzy*, brak sygn.